

JAWNE

kapł. W. Ruś
do krykoryta
SS Od. 24

IPN Rz 0 62/10 13
268/IV

57 150

nr 341-342/362

88-02-23 16:00

SZYFROGRAM OTRZYMANY Nr 341/342

z Pienyol

ROZSZYFROWANO

1988-02-23 17:20
(data, godzina)

hm-053/88 (hm-053/88)

nk wydz. i dep. vi msw w warszawie

nk wydz. vi wusw w rzeszowie

w dniu 20 II 1988 r. w mieście na drabinian w rzeszowie odbyło

się posiedzenie komisji nadzorującej realizację porozumień ustrojowo-

rzeszowskich z 1981 r., poświęcone o aktyw b. nszz ri „s” z całego

kraju. uczestniczyło w nim ok. 200 (200) osób, w tym z wojew. przemyś-

kiego: jan karus - ożl. komisji, zam. tapin,

czesław piaczonka, zam. matkowiec,

Jarostaw Sliwinski, zam. mirosin,

Imarek Kuchcinski, zam. przemysl,

/wszystcy pozostaja w zainteresowaniu wydz. VI/. w trakcie obrad doko-

nano oceny realizacji porozumien ustrzycko-rzeszowskich przez wladze,

stwierdzajac, ze zrealizowane one zostaly w ok. 25%. szczególnie rol-

nikow boli fakt, ze nie otrzymali od panstwa emerytury czy renty, gdy

nie ma spadkobiercow, musza oddawac ziemie na rzecz skarbu panstwa.

w dyskusji ktora trwala kilka godzin i dotyczyła aktualnej sytuacji

w rolnictwie indywidualnym, bralo udzial wielu dyskutantow z calej

polski. rozważano forme protestu przeciwko ostatnim decyzjom docho-

dowo-cenowym. padaly rozne propozycje, np. nieoddawania mleka, niepla-

cenia skladek zus, nie kupowania nawozow itp. dyskusja byla bar-

chaotyczna, dyskutanci najczęściej mówili o swoich własnych problemach

Lub też własnego środowiska. nie sformułowano wspólnego stanowiska w

kwestii omawianego problemu, zapowiedziano jedynie, że prezydium komi-

sjii opracuje program zawierający również ukierunkowanie politycz-

nej myśli chłopskiej i zaprezentuje go podczas narady z udziałem bp. tokarczuka w dniu 21 II 1968 r. w dyskusji na uwagę służyło

wystąpienie czestawa piszczyki który zaproponował jako formę protestu

udział po 2 rolników z każdej wsi w procesji w manifestacji przed okre-

ślonym budynkiem rządowym w Warszawie, propozycji jego nie przyjęto.

j. karus zabierając głos wskazał na brak koncepcji u zebranych odno-

śnie realizacji słusznych postulatów chłopów, stwierdzając: „po pro-

153

str. 2. szyfrogramu nr 341-342

zabierał również głos b. wiceprez wodniczący p. hszz ni „s” -

baumgardt ze szczecina który nawiązywał do krzący wśród aktywu

b. „s” komentarzy nt. rzekomych nadużyć wśród czotowego aktywu b.

związku, stwierdzając, że sprawy są badane i odpowiednio zostaną

rozliczone. zebranie prowadził aktywista b. „s” z wojew. tarnob.

153

Str. 4

IPN Rz 0 62/10 13
268/IV

63
154

ciela robotników z nowej huty i stoczni gdańskiej, których intereso-

wano przede wszystkim to, co komisja robi w kwestii ulepszenia sy-

tuacji robotników indywidualnych oraz na ile jest umocniona ona tere-

nie. delegat z gdańska przedstawił reakcję robotników na ostatnie pod-

wyżki cen, stwierdzając, że osobiście próbował zorganizować krótko-

trwały strajk na znak protestu ale nie znalazł poparcia wśród współ-

pracowników.

193 z 378

154

skiego - kosztowski. w kuluarach zebrania mowiono o pewnej niepopu-

larnosci watęsy wśród aktywu b. nszz ri „s” zarzucając mu, że nie

rozumie on spraw chłopskich i ma na względzie tylko interesy robotni-

ków. przedstawiciel robotników z gdańska wypowiedział się że w bar-

dzo istotnych dla niego sprawach, watęsa przyjdzie dopiero po potro-

cznym staraniu.

w dniu (22) ii 1988 r. w tym samym obiekcie o godz. 10:00 prelekcję

nt. uzdrowienia gospodarki rolnej, wygłosił gabriel janowski -

człowiek aktywny b. nszz ri „s”. /na tę imprezę wstęp był wolny/.

jego wystąpienie nie zawierało elementów wrogich. argumenty pokrywały

się z oficjalnie głoszonymi. o godz. 12:00 odbyło się nabożeństwo

podczas którego kazanie wygłosił bp i. tokarczuk. po nabożeństwie

odeczytano List do je ii oraz telegram z pozdrowieniami od watęsy.

z kolei wykład nt. samorządności i przestrzegania prawa wygłosił pan

cownik naukowy uw, który m.in. wskazał, że polska podpisała szereg

bardzo postępowych konwencji międzynarodowych, których nie zawsze

w pełni przestrzega. w polsce kazdemu mozna zarzyc, ze: „jego za-

chowanie jest szkodliwe społecznie i zagraza bezpieczeństwu i porzą-

dkowi”. po prostu od władzy zależy interpretacja tego przepisu.

skrytykował również projekt ordynacji wyborczej, stwierdzając, że nie

patrzac nawet na przynależność partyjną ewentualnych kandydatów, nale-

zy doprowadzić do tego, by było 2-3 kandydatów na jedno miejsce i ka-

dy z nich powinien zaprezentować konkretny program. wyborcy mieliby

wtedy możliwość faktycznego wyboru. jeden z uczestników spotkania 195 z 378

b. negatywnie ocenił inicjatywę fundacji rockefeller'a, mówiąc, że w

62. 157

prostej linii prowadzi ona do tego, że amerykańskie psy będą

jeszcze polską szynkę, a nam zostaną ogony i gołeniz. zabrąta również

głos. uczestnicząca w spotkaniu sekretarz generalny psl na emigracji -

anna chorążyna. stwierdziła, że w chwili obecnej nie ma w polsce wa-

runków do powołania partii politycznej z uwagi na brak przesłanek po-

litycznych i organizacyjnych. odpowiedziała się natomiast za szeroko-

kim rozwojem niezależnego ruchu ludowego. nadmienić należy, że

chorążyna ma się spotkać z rolnikami w ośrodku rekolekcyjnym w krasi-

cznie w dniu 23 ii 1988 r. uczestniczący w imprezie działacz b.

nsz i „s” - rozek z wojew. lubelskiego zaapelował do zebranych u-

czestników którzy ukończyli 60 lat, by w sposób manifestacyjny p

str. 8

IPN Rz 0 62/10 t. 3
268/IV

szt. 1 od kościoła do stacji pkp w rzeszowie. niesiono 3 transparenty

64

197 z 378

158

str. 3. szyfrogramu nr 341-342

krytykując obecny system przekazywania ziemi za emerytury. w tym pa-

nym czasie odbyło się spotkanie bp. i. tokarozuka z scistym aktywem

komisji, w trakcie którego apelował on do rolników o uwagę o swo-

je prawa i przetrwanie. Podkreślił potrzebę współdziałania z koscio-

łem. w trakcie tego spotkania i. karus miał zwrócić się do bp. tokar-

ozuka z pretensjami, że koscioł oprócz wielości słów nie robi dla

rolników, ograniczając się do jednej masy w roku, szczególnie kler

„dołowy” nie wykazuje żadnej inicjatywy, a niejednokrotnie przes-

kadza, skrytykował koncepcję fundacji rolnej przy episkopacie.

Impreza ta, przez aktyw b. działaczy z naszego wojew. oceniona zosta-

ła z dużą rezerwą. stwierdza się, że była ona mało konstruktywna.

8. 9

IPN Rz. 62/10.13
268/IV

wskazuje się na fakt, że nie wypracowano i nie zaprezentowano żadnego

go stanowiska w kwestii sytuacji na wsi. podczas uroczystości kolpor-

towne były nielegalne wydawnictwa, m.in. „komunikat okr. z dnia

14 II 1988 r.”, „tezy do programu niezależnego ruchu ludowego „s”

a także apel „założycielskiego komitetu sprzywających polnik z Lu-

blina”.-

mk wydz. VI wusw w pr. yslu

mjr mgr m. buczkowski

zaszyfrował winożura - BB-02-23 17:30

rozszyfrował/ai++ 19,20 szydełko++

199 z 378

nr 366/391

SZYFROGRAM OTRZYMANY Nr. 366
z Wydz. VI Wusw Przemyśl
ROZSZYFROWANO 1988-02-26
(data, godzina)172
182

dnia 1988.02.26 godz. 12.30

WOJ. VERBODEN PRAW WEWN.
Wpłynęło 15.02.1988
33 Nr. 094/87...zak...

naczelnik wydziału I (1) Departamentu VI (6) msw w Warszawie

naczelnik wydziału VI (6) Wusw w Rzeszowie

w dniu 23.02.1988r. w porządku rekolekcyjnym duszpasterstwa

rolników przy kościele parafialnym w Krasicyźnie odbyło się spotkanie

aktywności b. „s” i z naszego terenu z działaniami (osł) na

emigracji ob. chorazy (chorazy) anna c. maksymilian : Lucyn ,

ur. 13.09.1911m. w Belgii , zam. bruksela 1172 a.w.e. von be...

belgia , paszport an 157657.

wymieniona przyjechała do Krasicyzna z szkodnik (szkodnik) Janusz

s. Zdzisława i Włodzi ur. 22.06.1922 Jarosław , zam. Rzeszów

ul. zep 2/13 , zatrud. skr (skr) woguchwała.

z naszego terenu w spotkaniu brał udział m.in. J. Karus , m. Koch-

cinaki oraz figuranci wydz. III tut. Wusw.

w celu uzyskania informacji o przebiegu tego spotkania poinformujemy

oddzielnym pismem w terminie późniejszym.-

z-oa nka wydz. VI Wusw w przemyśle mjr mgr e. r e m p o t a

zaszyfrował: wojcik dnia 1988.02.26 godz. 13.30

rozszyfrował: Jersz owi+

JAWNE~~Tajne prace, znaczenia~~

Egz. Nr

W Y C I A G

z informacji od T.W. ps. "Janek" z dnia 20.02.1988r.

Zgodnie z zadaniem udałem się do Rzeszowa. Byliśmy w kościele na Drabiniance około godz. 11.00. W pomieszczeniu obok kościoła zebrało się w sumie około 150-200 działaczy h. "S" RI z całej Polski. Około godz. 15.00 przybyli autokarem delegaci z woj. węgierskiego, śląskiego i siedleckiego. Z naszego województwa ze znanych mi byli: Trojnar, Karuś, Piękonka, Kuchciński i Śliwiński. Byli dziennikarze z BBC z kamerą. Mówiono, że był ktoś z Polonii. W zasadzie było to posiedzenie komisji d/s porozumień ustrzycko - rzeszowskich. Z naszego województwa należy do niej Karuś. Obrady prowadził Kosłowski z tarnobrzeskiego. Ze znanych byli ponadto Baumgart, Ślizek. Nie widziałem Nowackiego ani Czaatki. Rzecznikiem prasowym jest Balara. Program nie przewidywał oceny realizacji porozumień ustrzycko - rzeszowskich i dyskusję na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie. Oceniano, że zrealizowane została około 1/3 postulatów. Szczególnie ostro atakowano ustawę emerytalną dla rolników zwłaszcza fakt, że emerytury rolnicze są niższe od robotniczych i przysługują w przypadku oddania ziemi państwu. W dyskusji, która miała bardzo chaotyczny wprost bałaganiarski charakter występowali przedstawiciele z całego kraju np. z woj. opolskiego - kobieta z woj. legnickiego, skierniewickiego, siedleckiego, gdańskiego i wielu innych. Delegat z siedleckiego mówił o powstaniu w br. spółdzielni rolniczo - handlowej z inicjatywy rolników. Władze przez 3 lata nie chciały się zgodzić na jej powstanie. Delegat z Odeńska mówił, że ma ograniczone zaufanie do "S" robotniczej w tym Wałęsy. Opowiadał, że starał się o przyjęcie przez niego w sprawie bardzo istotnej około 1/2 roku. Stwierdził, że Wałęsa nie zna rolników i ich nie rozumie. Opinie niezbyt korzystne dla XXXXXXXX Wałęsy były powielane w kuluarach obrad. Wielu dyskusyjantów /prawie wszyscy/ podkreślali trudną sytuację rolników, pogarszające się warunki produkcji i jej nieopłacalność. Padły różne propozycje na temat akcjiacyjnej p-ko polityce rolnej rządu np. o...

zapropozował by w ramach protestu po 2 przedstawicieli z każdej wsi zorganizować akcję protestacyjną przed jakimś urzędem w Warszawie. Jan Karuś wskazał na brak koncepcji i programu działania. W sumie dyskusja była nie zorganizowana. Nie zaproponowano żadnego programu, rezolucji itp. Całe to spotkanie to swobodny piknik, lotny sejmik szlachecki. Dyskutanckie powtarzali się bezładu i składu.

Zabierając głos Baumgart podkreślił, że wśród aktywu b. "S" RI powilane są pomówienia, plotki na temat nadużyć poświadczanych przez członka aktywu. Sprawy te będą badane, i odpowiednio rozliczone. Występowali również przedstawiciele robotników z Nowej Huty i Stoczni Gdańskiej.

Delegat z Nowej Huty zapytał jakie są osiągnięcia komisji na przestrzeni ostatniego roku. Odpowiedziano, że protest w Pałacu /lub podobnie w woj. lubelskim/. Zaprzeczył temu przedstawiciel tej miejscowości, który poinformował, że było to już lokalna inicjatywa. Od komisji nie otrzymali żadnego wsparcia. Zapytano również czy są jakieś struktury gminne na wsiach itp. Odpowiedź była enigmatyczna. Jeżeli nawet są to mają charakter konspiracyjny.. Przedstawiciel z Gdańska /miał być na strajku w Rzeszowie/ w 1981r./ mówił o sytuacji robotników. Opowiadał, że po ostatnich podwyżkach nie chciał zorganizować krótki strajk i nie znalazł poparcia. Ludzie po prostu boją się. Ze Stoczni "po grudniu" zostało zwolnionych około 7 tys. członków "S". W luźnej rozmowie opowiadał on o wprost katastrofalnej sytuacji w Stoczniach /braki zaopatrzeniowe, spadek produkcji, zła atmosfera wśród załóg/.

W sumie byliśmy na spotkaniu do godz. 17.00 praktycznie program został wyczerpany jakkolwiek wielu uczestników jeszcze zostało.

Zastanawiająca była nieobecność Czastki. Karuś rozmawiał na jego temat z osobnikiem, którego nie znam. Mówiono wprost, że coś mu odbiło - "czy to głupie czy mądre". Mówiono, że definitywnie z działalności wycofał się Antek. Kuchciński nagrywał przebieg spotkania.

Jutro mamy być w Rzeszowie o 10.00.

Opowiadano także, że prezydium komisji przez noc ma wypracować program działania na przyszłość a także ukierunkować polityczną myśl chłopską. Ma być to ogłoszone jutro publicznie. Mówiono także, że uczestniczyć będzie osobiście bp Tokarczuk. Kolportowane były nielegalne wydawnictwa.

Opracował

Przemyśl, dnia 1988-02-25

JAWNE~~Tajne spec. przesłania~~

Str. Nr.

W Y C I A G

z informacji od T.W. ps. "Janek" z dnia 22.02.1988r.

W Przemyślu byliśmy około godz. 10:00. Wykład na temat ustroju gospodarki rolnej wygłosił Gabriel Janowski. Jego zdaniem akcentów wrogich tam nie było. Używał argumentów "gęsiowych". Wskazywał na konieczność przetrwania rolnictwa indywidualnego. Prosił "poprawić - by przetrwać".

Kontynuowana była dyskusja podobnie jak wczoraj, polityczna i mało rzeczowa. Następnie odbyło się nabożeństwo. Kłosem wygłosił bp Tokarczuk. Podkreślał on znaczenie pracy na roli. Nie omieszkał przy tym nawiązać do września 1939r. do napadu "ze wschodu i z zachodu". Podkreślił, że on też jest repatriantem spod Złazowa. Mówił o walce nowego ze starym. To ostatnie broni się ale musi odejść. Nie nastąpi to jednak nagle. Nowe z trudnościami ale zwycięży. Ideologia marksistowska nie sprawdziła się. Jako przykład to ZSRR, który winien być spichlerzem świata a jest największym importerszem. Następnie odczytano list mieszkańców do Papieża a także telegram do uczestników z pozdrowieniami od Władysława Winiarskiego Tokarczuka i witał Słusz. Również odbył się odczyt naukowca z Uniwersytetu Warszawskiego na temat demokracji i samostanowienia. Stwierdził on m.in., że Polska podpisała szereg konwencji międzynarodowych ale nie zawsze je stosuje. Podał jako przykład, że na przykład w Niemczech wóz Drzymały władze pruskie nie zabrały opłat bo nie było takiego przepisu. W PRL zaś wszystko można podciągnąć pod określenie "społecznie szkodliwe", "zagrożenie bezpieczeństwa i porządku Publicznego" jest bardzo szeroko interpretowany i stosowany. Skrytykował propozycje nowej ordynacji wyborczej stwierdzając, że konieczna jest by na jedno miejsce kandydowało 2-3 osoby /nawet gdyby byli z PZPR/ z których każdy przedstawiłby określony program a wyborcy mogliby dokonać wolnego wyboru. Wszystko to było przedmiotem na tle prawnictwa w aspekcie historycznym. Porzeczane była broszura "Obywatel przed organami ścigania" - wydana przez legalne wydawnictwo prawnicze. Rozek z lubelskiego zainspirował od kabołaja do stworzenia PNF manifestacyjne przejaście. Niesiono prezentowane wczoraj pod

2

nabożeństwa transparenty pętko obowiązującym obecnie systemowi emerytalnemu na wsi. Różek apelował by w pochodzie wzięli udział ludzie w starszym wieku - skrzywdzonych rolników. *rolnicy*
W sumie zebrało się około 200 osób. MD zablokowała trasę, legitymowano uczestników. Mówiono, że zatrzymane 3 osób./legitymowany był syn Karusia Leszek/. W okresie gdy organizowano manifestację odbyło się spotkanie Tokarczuka w ścisłym aktywnym komisji. Miał tam być także Karuś. Opowiadał, że Tokarczuk ogólnie używając sloganów mówił o potrzebie przetrwania, ubiegania się o swoje prawa. Były to wg Karusia słowa bez konkretów. Mówił mi, że on rzucił Tokarczukowi, że kościół pomaga organizując raz w roku mszę. Szczególnie kler dołowy nie tylko nie pomaga a wręcz szkodzi. Miał też skrytykować fundację przy Episkopacie. Gdy wróciłem z manifestacji dyskusja trwała nadal chaotyczna i bez konkretów. Ktoś skrytykował fundację Rokafellera - polską azybkę będą jedyne amerykańskie psy a nam zostaną ogony i golenie. Wystąpiła też przedstawicielka PSL z zagranicy. W zasadzie jej wystąpienie zawierało te treści, które kolportowane były w nielegalnych wydawnictwach. Rozmawiałem z Markiem Kuchcińskim, który mówił, że ma być ona we wtorek o godz. 18.00 w Krasiozynie. Mówił, że trzeba zorganizować spotkanie z rolnikami. W dyskusji głos zabierał także Karuś, który mocno się naraził stwierdzając, że nie może mówić wspólnym językiem o rolnictwie np. on i Baumgardt. On jest potentatem a np. w przemyskim dominują 2-3 hektarowcy. W rozmowie ze mną Karuś wyraził się, że spotkanie tego typu oprócz dużego nakładu pracy nie dają żadnego efektu. Mają charakter jakiegoś klubu dyskusyjnego. Jego zdaniem jedynym wyjściem z obecnej trudnej sytuacji to umacnianie własnych gospodarstw. Intensywna praca na ziemi gdyż tylko to może zapewnić im przetrwanie. Organizowanie zaś akcji protestacyjnych czy nawet zakłócanie porządku publicznego nie nie daje bo naraża tylko na represje ze strony władz. Karuś opowiadał mi też, że kiedyś jeździł na wyidealizowane poglądy do Tuczemp. Ocenił, że to nie ma sensu. Negatywnie wyrażał się o Stopyrze. Traci on autorytet wśród innych m. in. u Trełki. W lutym Karuś był w Soninie. Mówił, że podobnie jak w Krasiozynie tamten ośrodek również "siada". Zupełnie odżegnuje się od tego ks. Jakubowski. Wtedy nie przyszedł się nawet przywitać. Było 15 osób. Spotkanie prowadził Cezar i Franczok /nazywają go ples urwany z łańcucha/. Uczestniczyli także Śliwiński i Stopyra. Ten ostatni kolportował zdążając swojego gospodarstwa chwaliąc swoją aktywność. Zgasił go jednak Śliwiński i wybił

z konceptu. Wg Karusia w Soninie to tylko "kół-
i nie dla rozsądnych ludzi. Opowiadał, że star-
Bliszowi, że jest w ręku ludzi typu Baumgardt.
kuklą. Robi to co oni mu podpowiedzą.

Jechałem do domu z Kuchcińskim. Był oburzony, i
rzecznikiem prasowym. Prezentuje on bardzo ni-
alny. Winien być portierem a nie rzecznikiem.
dziennikarze z BBC, Interpressu i jakiejś gaz-
Był może, że Balazs udzielał im jakiegoś wywi-
w niedzielę był także Pieczonka.

Podczas nabożeństwa prezentowane były sztandar-
Onobiscie zapowiadano napis "S" Ziemi Sokołowsk-
raczej nie ciekawego nie zapowiadano. Kolportow-
gólna literatura.

ko trzeźwości"
aż się wytłumaczyć
Janowski po prostu

in Balazs został
ski poziom intelektu-
kowił, że byli
ety amerykańskiej.
adu.

y "S" oraz transparent-
spj. Z przemyskiego
ona znowu była niele-

Wyk. w 3-ch egz.

Egz. Nr 1 - t. pracy

Egz. Nr 2 - SO "Wspólnota"

Egz. Nr 3 - WUSW Rzeszów

Dr: M. Pisz

L. dz. maszyn. 00171/88

Opracował

MJR E. RE

EPOLA

Wykonano kserokopie z akt o sygn.: IPN-Rz-OG2/10 tom 3

w dniu: 13. 01. 2012.

wyk. /sporz.: Anne Fore